

Wiersze:

Berenika Dyczek - Przed obrazami

Salvadoe'a Dali

Marta Żłobińska - Sztuką cichego

Darciamordy

Anna Ciepiał - Mała rzecz o

kłamstwie

Marek Misiak - Miłość codzienna

*Katarzyna Węglarska - *** (Mówią, że co skończone...)*

Monika Borowik - Rachunek ciała

Karolina Siedlaczek - Krakowska furtka

*Magdalena Mikoda - *** (Pytam się Ciebie...)*

Maria Ronowicz - Namaluj dla mnie deszcz

*Paulina Goncerz - *** (Myślałam, że...)*

Magdalena Braniecka - Współczesny romantyk

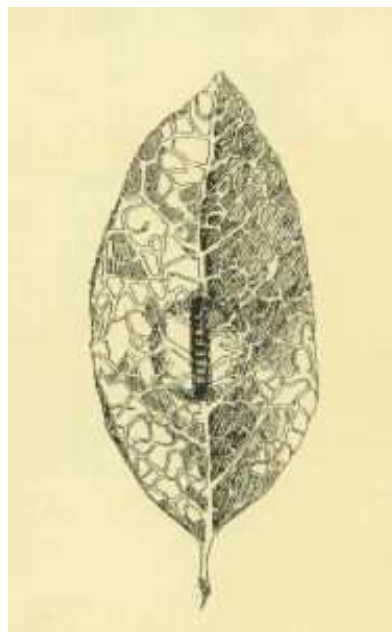
Aleksandra Iwaniec - Rota

Mariusz Misiołek - Jest?

*Aleksandra Sergijenko - *** (niebo...)*

Karolina Paczoska - Brak wiary

Magdalena Kremiec - Teoria erotyczna



*Weronika Kręgiel - *** (kolejny tysiąc postanowień...)*

Kamila Dąbrowa - Następny krok

Justyna Budzik - Zbiorowa halucynacja

*Magdalena Bajer - *** (jestem tu, choć tak od wszystkiego daleka...)*

Magdalena Boczkowska - Zbrodnia

*Magdalena Nowacka - *** (zzielonej...)*

Marta Wróblewska - Erotyk

Berenikę Dyczek - Przed obrazami Salvadoe'a Dali

*Ludzie przechadzają się
udają znawców
słyszą całą Wieżę Babel
staram się wydobyć
coś z tego szumu
ale słyszę tylko....*

*It's an awful sightseeing
This is a wonderfu] and a beatiful picture
Ah oui. tres jeue, bien sur
Ich bin hier zweites mal.
Estoy cansado, quiero descansar*

*- ktoś pyta mnie o godzinę
It's a quarter to one*

*Na końcu sali mały chłopiec
patrzy na zegar
stoi tyłem
widzę jego plecy
a chciałabym zobaczyć twarz
podchodzę do niego*

*Lecz wtedy
zdaję sobie sprawę z omyłki
chłopiec po prostu wszedł do obrazu
i przesunął wskazówkę
zwiędłego zegara*

Marta Żłobińska - Sztuką cichego Darciamordy

*Lubię deszcz
Najbardziej*

Mójmakę-upkarkę

*Rzęsy do tuszu
a potem zebra
zebraNie kropielek
Konferencja pozorów
Tylko Ja wiem co pomnie spływa
a co mnie obchodzi*

*Nie robię tego gdy jestem sama sama
jestem przecież POzerem
Zerem Przynsposobionym Obronnie
potrzebuję widowni
która PatrzyAleNieWidzi*

*o rozmazała się
a ja szeptam po ulicy
taką jakąś zdeszczeszczona
i wierzę że będzie inny koniec świata*

Anna Ciepiel - Mała rzecz o kłamstwie

*miało kłamstwo nogi krótkie
acz ponętne
w skarpetach tajemnic
w podkolanekach intryg w rajstopach obietnic
w butach pochlebstw*

*biegało najszybciej
skakało najwyżej
aż...*

*złamało nogę prawą
na schodach kariery
lewą na drabinie uczuć*

*ma kłamstwo nogi krótkie
acz ponętne
prawą
w gipsie moralności
lewą
w szynie wyrzutów sumienia*

Marek Misiak - - Miłość codzienna

*Miłość to nie tylko czułe słowa
Cichy szept w mroku spuszczonej powiek
Księżyc w źrenicach i wiatr we włosach
I nie tylko "zawsze będziesz moja"
Miłość na co dzień
bielizna w koszu na brudy
Nocne chrapanie u twego boku
zapach potu i przypalony obiad
brak czasu, zmęczenie
pretensje i tiki nerwowe
Kasia znów się nie uczy
Znowu szastasz pieniędzmi
Nigdy mnie nie rozumiesz
Miłość jest wtedy, gdy pomiędzy
Znowu jajecznicą?
I
Nie blokuj łazienki!
Umiesz powiedzieć
Kocham cię...*

*Katarzyna Węglarska - *** (Mówią, że co skończone...)*

*Mówią, że co skończone
wrócić nie może
Mówią, że nieskończone
skończyć się może
Mówią, że serce nie sługa
i pęknąć może Mówią, że miłość to uczuć
Morze. Może...*

Monika Borowik - Rachunek ciała

*Krzycz, krzycz kochany
Krzycz!
Ks. Jerzemu tuż za Okopami zaczyna się wieczór
kolumna w błękit i w piach rozciągnięta
z aureolą na karku sunie
przez oblany jeszcze woskiem trakt

zdejmuje okrycia z naszych głów

słońce zaszło cienie z powrotem w ciałach
stygna ślady wszystkie wprowadzają w noc
jak owady rozbijają się po tej stronie
jak plaster miodu ciemnego przed nami
chłodny mrok
tylko jedna w oddali gwiazda dla małych chłopców*

Karolina Siedlaczek - Krakowska furtka

Jest gdzieś daleko... daleko...
Za piątą górą... i za siódmą rzeką:
Me dziesiąte niebo, boską Arkadia.
Między moim rajem, a światem ludzkim
Postawiłam wielką mosiężną furtkę.
Za nią Arkadii płaszcz rozścielony.
Przed nią biją dzwony (żałobne dzwony)
I za nią dzwony biją (weselne tony).
Na furtce napis - wbrew wszystkim ciekawskim:
"Mię wchodzić - Królestwo Jedynej Osoby".
Wokół napisu zimne serca wyrte,
Pomiędzy nimi zimne stokrotki bite
Z najchłodniejszego metalu.
Przy furtce do raju kłamka -
Jedyna na drodze do szczęścia przeszkoda.
Wielkie kłamczysko, jak z wrót pałacu
I zamek (na złoty klucz).
Pan rzemieślnik, (co go zakładał)
Do kłódki, czy zamka
Dwa złote kluczyki dorobił.
Mnie jeden sprzedał (zawiesił na szyi),
Drugi oddał Pewnemu Panu.
Zawsze (jak furtkę do szczęścia odmykam)
Ów Pan na mnie czeka na dworcu,
Bierze za rękę zbłąkaną Pieszczotę
I szepcze: "Dziś pojedziemy ku szczęściu".
(trasa jest zawsze ta sama)
Odwiedzamy krainę miłości,
Ostoję zbłąkanych artystów,
Gród zakochanych poetów
(Kraków)
Idziemy razem - złączeni słońcem,
Krakowski Amor nad nami przefruwa

*Magdalena Mikoda - *** (Pytam się Ciebie...)*

*Pytam się Ciebie
kolejny raz
a Ty milczysz*

mój obrazku z Jezusem

Maria Ronowicz - Namaluj dla mnie deszcz

*Chciałabym, abys dla mnie namalował deszcz
Tak jak tylko ty potrafisz
Powoli zakresł kontury chmur
Potem kreską po kresce kropłe
wilgotne, czyste i piękne
Tylko ty oczami wyobraźni
dotykasz nieba
Namaluj mi deszcz, a potem
zaprosz mnie do parku
i pozwól moknąć, aż do rana
Niech deszczu kropłe zmyją grzechy,
wszystkie od początku naszego świata,
aż do dnia kiedy pierwszy uśmiech
pozwolił ci na namalowanie deszczu.*

*Paulina Goncerz - *** (Myślałam, że...)*

*Myślałam, że
marzenia są za darmo.
Teraz wiem, że
trzeba za nie płacić.
Rozczarowaniem.*

Magdalena Braniecka - Współczesny romantyk

Dla Krzyska, który był dla mnie inspiracją do tego "wierszolu"

Współczesny romantyk nie sypia w nocy

- rozmyśla o swojej Wielkiej Miłości

*Współczesny romantyk również prowadzi monolog wewnętrzny
kochać*

czy

myśleć...

Współczesny romantyk szuka swego Ego

- błądzi po uliczkach, parkach i lasach

swojej

czasoprzestrzeni

Współczesny romantyk chodzi zawsze sam

- nie chce się nikomu narzucać

Za to w nocy współczesnego romantyka otaczają tłumy

krzyżujących,

wątpiących

i

rozdartych

myśli

Współczesny romantyk jak co tydzień

odprowadza swoją ukochaną, zrywa dla niej kwiatki

- oczywiście tylko w myślach, bo jest bardzo nieśmiały

Idzie sto siedemdziesiąt dwa kroki za nią

i cieszy się z jej

obecności

Współczesny romantyk kocha raz i kocha stale

- nawet, jeśli jego wybranką

nigdy

Się

nie

narodziła

*Współczesny romantyk wręczył mi małą
stokrotkę
- zdobył się na odwagę i uświadomił mi, że
mamy
już
wiosnę*

Aleksandra Iwaniec - Rota

*Nie będę udawać że
Kalafior bywa różą
Ani czosnek
Bakaliowym tortem
Nie będę nazywać
Toaletowego papieru
Haftowaną chustą*

*Nie będę się uśmiechać
Kiedy mam ochotę
Wyć
Nie będę mówić że
Wszystko w porządku
Gdy walą się
Wieżowce świata*

*Nie będę też
Płakać
Gdy smutek
Nie obchodzi mnie nic
A nic*

*Nie będę się nazywać
Aleksandrem Wielkim
Kiedy jestem
Olcią*

*A kysz keep smiling
A kysz
Niech żyje
Szczerość, pesymizm i
My*

Mariusz Misiołek - Jest?

*Nie zrozum mnie źle:
Nie jestem ateistą,
Ale czasem mam wątpliwości,
Przysyła mi je
Moja człowiecza natura
Na racjonalnym talerzu...*

*Nie zrozum mnie źle:
Nie chcę bluźnić,
Ale jak mogła począć
I pozostać dziewicą?
Mój orzech w głowie
Jest zbyt mały...
Ale to słaby argument!*

*I dlaczego
Tak się nami bawi?
Teodycea żyje,
Jest wieczna, jak On...*

*Aleksandra Sergijenko - *** (niebo...)*

11 września 2001r. Pamięci ofiar zamachów terrorystycznych w USA

*niebo
ziemia
całe życie
chwila
samolot ptak
posłaniec skąd
i co się dzieje
granica d'wu światów
tutaj teraz*

*bezsilny
to nie twoja
wina
jest tylko chwila
by zatrzymać
czas
odejść
w zwierającej się
przestrzeni
niebo
ziemia
niebo*

Karolina Paczoska - Brak wiary

*Spodzifeś we mnie nadzieję, człowieku
a teraz nie patrzysz mi w oczy,
wysyłasz na zabieg.
Oczywiście przyjmę kopertę,
żebyś nie myślał, że wszystko jest w porządku.
Wiedziałam, że tak będzie
dlatego dawno już poszłam do pierwszego lepszego medyka
i usunęłam ją umiejętnie.
Zaszokowała mnie czystość w jego gabinecie,
zastanawiałam się czy karaluchy również są jego pacjentami
i ustawiłam się za nimi w długiej kolejce.
Najpierw zatykał mi moje komórki myślowe
swoim kwiecistym monologiem o moralności i groźbie
[bezpłodności,
jednocześnie niepostrzeżenie wyškrobywał mi ją zardzewiałą
łyżką.
Później trochę bolało mnie w środku,
ale i na to była rada,
zażyłam niezłą dawkę antybólową.
Teraz chwilowo nic nie czuję,
jestem jak otumaniony pierwiosnek,
który pod białymi płatkami szuka kalendarza,
próbując określić jakość czasu - porę roku.*

*Za jakiś czas znowu odwiedzę gabinet pana w pożółkłym fartuchu,
porozmawiam z karaluchami o środkach do dezynfekcji
i ustawię się w kolejce,
by stłumić w zarodku załączki wspaniałego stanu
błogosławieństwa.
Boże, i tak bym poroniła,
a tego moja delikatna, choć jeszcze młoda,
już trwale poraniona świadomość, nie przeżyłaby nerwowo,
czy i ją mam faszerować antybólowymi dawkami?*

Magdalena Kremiec - Teoria erotyczna

*Palce przebiegłe przebiegły
po strunach
szarpnęły i serca porwały
bo ten dźwięk

wzrusza do łez lub radości
wzywa ad libitum
osiągam prawie stan nieważkości
nic to
że rany na nowo się otwierają
pizzicato, pizzicato
 podniecająca atmosfera
stworzona na nowo -
zachęca mnie długa, wąską szyjką*

*Weronika Kręgiel - *** (kolejny tysiąc postanowień...)*

*kolejne tysiąc postanowień
złamałam
jednym gestem pustej rezygnacji*

stawiam nowe wyzwania

*pisane miękkim ołówkiem
na szarym papierze
łatwo będzie zamazać
akt słabej woli*

Kamila Dąbrowa - Następny krok

*Wchodziłam powoli, oglądając nowy, zmieniony świat.
Strach przepelniał myśli, nadzieja serce.
Teraz nie muszę oglądać tej strony tylko przez grubą szybę
maleńkości.
Mogę przejść przez drzwi, lecz co to?
Za mną zawala się most.
Droga, bez powrotu do młocnych lat.
Dotykam kłamki, spokojnie naciskam życie,
Pachnące, wyciągające swe ręce w moją stronę, kuszące,
Rzucające spojrzenia z za otwierającej się kurtyny.
Niewinne, białe szaty spadają na ziemię, którą porastają kamienie -
Szare, zimne, ale piękne i dumne.
Moje ciało spowija już lniana koszula dorosłości.
To mój pierwszy krok na dziś,
Jutro zrobię następny.*

Justyna Budzik - Zbiorowa halucynacja

*mylisz się
zamki z piasku nie rozsypują się w pył*

*mówią tak -
więc widzisz
a projekcji słów
nie będzie końca*

*Magdalena Bajer - *** (jestem tu choć tak od wszystkiego daleka...)*

*jestem tu choć tak od wszystkiego daleka
spokojnie topię myśli w czarnej kawie a
kartonowa figurka Boga w każdym kącie podpowiada
że to nierozsądne flirtować z niebem znowu
chciałabym wiedzieć jak to będzie
na razie mam tylko mój zielony płaszcz
i żółty parasol chroniący mnie przed łzami
nieba*

Magdalena Boczkowska - Zbrodnia

*gwiazdy płaczą -
straciły cnotę z księżycem,
a ich krzyk zagłuszyła cisza nocy.
teraz zastanawiają się co się stanie,
gdy owoc grzechu ujrzy światło słoneczne.*

*przestała liczyć się prawda.
kłamstwo przesłoniło niebo.
- mimo to nocą spotkają się nasze usta
i połączą w pocałunku pełnym brzemiennych gwiazd.*

*Magdalena Nowacka - *** (zzielieniej...)*

*zzielieniej
nie ze złości
lecz na wiosnę*

*zaczerwień się
nie ze wstydu
lecz z latem*

*pożółknij
nie ze starości
lecz z jesienią*

*wybiel się
nie z grzechu
lecz na zimę*

*ubarw bladość dnia
nie brzydotą
lecz pięknem istnienia*

Marta Wróblewska - Erotyk

*szeptem pieścisz
ucho
wnika głęboko
Słowo, które stało się
Ciałem
o kształtach
kobiety*

IX Turniej Jednego Wiersza o Laur Plateranki

IX Turniej Jednego Wiersza o Laur Plateranki

Redakcja: Michał Waliński, Magdalena Banasiak i Maja Jeżewska

Opieką wydawnicza i konsultacją: mgr Mirosława Soczyńska

Opracowanie typograficzne: Michał Waliński i Mariusz Grabowski

Projekt okładki i ilustracje: Katarzyna Borcz

Projekt logo turniejowego: Łukasz Wolny

*Druk został sfinansowany przez Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego
w Sosnowcu*